

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziółka

Protokolant: apl. prok. Michał Marciszak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Jacka Derdy

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2019 roku

sprawy **Ł. G. (1)** oskarżonego z art. 177 § 1 k.k.

z powodu apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonego i samego oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 30 maja 2019 roku sygnatura akt II K 538/18

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę za II instancję w łącznej kwocie 200 złotych.

/-/Małgorzata Ziółka

UZASADNIENIE

Ł. G. (1) oskarżony został o to, że w dniu 14 maja 2018 roku, w miejscowości T., powiat (...), województwo (...), na ulicy (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jadąc w kierunku miejscowości M. na łuku drogi nie zachował wymaganej ostrożności, bezpiecznej prędkości oraz nieprawidłowo obserwował przedpole jazdy, skutkiem czego stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i skręcając w lewo doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez R. L., który w wyniku wypadku doznał kompresyjnego złamania trzonu 11 kręgu w odcinku piersiowym, stłuczenia lewego płuca, potłuczenia ogólnego oraz kręgozmyku przedniego 5 kręgu odcinka lędźwiowego, stanowiących naruszenie prawidłowego funkcjonowania narządów ciała (kręgosłupa) na czas powyżej 7 dni, to jest o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

(akt oskarżenia – karty 244 - 245 akt)

Wyrokiem Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 30 maja 2019 roku, sygnatura akt II K 538/18, oskarżony Ł. G. (1) został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, iż Sąd Rejonowy wyeliminował z opisu czynu okoliczność nieprawidłowej obserwacji przez oskarżonego przedpola jazdy, to jest za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 177 § 1 k.k. w związku z art. 37a k.k. w związku z art. 34 § 1 i 1a pkt 1 k.k. w związku z art. 35 § 1 k.k., Sąd Rejonowy wymierzył mu karę 1 roku ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, a także, na podstawie art. 42 § 1 k.k. w związku z art. 43 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku, zobowiązując go, na podstawie art. 43 § 3 k.k., do zwrotu dokumentu prawa jazdy we właściwym wydziale komunikacji w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku. Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k., Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty kwoty 3

000 złotych na rzecz pokrzywdzonego R. L. tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz obciążył oskarżonego kosztami sądowymi postępowania w całości, w tym opłatą w kwocie 180 złotych, a także zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. L. kwotę 1 845 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika

(wyrok – karta 325 – 326 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 336 – 343 akt)

Wyrok powyższy w całości, na korzyść oskarżonego Ł. G. (1), zaskarżył jego obrońca, adw. M. S., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1) obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w związku z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k.,

2) błąd ustaleniach faktycznych.

W konsekwencji powyższych zarzutów obrońca oskarżonego Ł. G. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(apelacja obrońcy oskarżonego Ł. G. (1) – karty 350 – 359 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. G. (1) okazała się niezasadna.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obrońca oskarżonego.

Przed omówieniem zarzutów apelacyjnych, stwierdzić należy, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących dokonania przez oskarżonego Ł. G. (1) przypisanego mu przestępstwa, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się zaś do konkretnych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego Ł. G. (1), Sąd II instancji podnosi, iż – wbrew zarzutom apelacji – Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisach art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych.

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie

karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie zaś z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 336 - 337 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość bądź konieczność przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowego zdarzenia.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym zasadom. Stanowisko to potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, iż przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody, w tym w szczególności zeznania świadka R. L., jego pasażera K. M. oraz M. W. i J. K., jak i opinia biegłego P. A., jednoznacznie wykazały, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Natomiast argumenty apelacji obrońcy oskarżonego Ł. G. (1) stanowią jałową polemikę z Sądem I instancji, nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, powinna wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06.

Zatem, wbrew odmiennym wywodom skarżącego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, by postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Nadto, wbrew wywodom apelacji obrońcy oskarżonego Ł. G. (1), zdaniem Sądu Okręgowego, zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen. Z kolei analiza treści sformułowanych przez skarżącego prowadzi do wniosku, że skarżący przede wszystkim kwestionuje obdarzenie wiarą zeznań wymienionych powyżej świadków oraz opinii biegłego i jego zeznań, przy jednoczesnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonego Ł. G. (1), a także nie uwzględnienie wniosku o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę zeznań świadków R. L., K. M., M. W. i J. K., dokonaną przez Sąd I instancji. Wynika zaś z tych zeznań, że oskarżony Ł. G. (1), z uwagi na zbyt dużą prędkość kierowanego auta i brak należytej ostrożności, stracił panowanie na swym pojazdem i zahaczył prawym kołem o krawężnik z prawej strony jezdni w wyniku czego jego auto w sposób niekontrolowany zjechało najpierw na lewą stronę jezdni, po czym, gdy kierujący odbił kierownicą w prawą stronę i rozpoczął manewr hamowania prawe koła wjechały na trawiaste pobocze po prawej stronie drogi, po czym kierowany przez Ł. G. (1) pojazd zaczął zjeżdżać po skosie w lewą stronę uderzając pod kątem ostrym, przodem z lewej strony w lewy przedni narożnik samochodu O. (...), prowadzonego przez R. L.,

którego samochód w tym czasie znajdował się już całą swoją szerokością na swoim prawym pasie ruchu i oddalony był od skrzyżowania o około 12-18 metrów po przejechaniu odcinka około 16-22 metrów. W konsekwencji samochód kierowany przez R. L. został przepchnięty w stronę skrzyżowania na prawe pobocze, zatrzymując się po skosie w stosunku do jezdni tyłem w kierunku drogi, a przód pojazdu usytuowany był w kierunku pobocza. Z kolei samochód oskarżonego, V. (...), zatrzymał się po skosie częściowo na jezdni - przód auta, a częściowo na poboczu - tył auta, przodem skierowany w stronę skrzyżowania z ulicą (...).

Wersję wydarzeń przedstawioną przez powyższych świadków potwierdza też protokół oględzin miejsca wypadku oraz opinia biegłego P. A., z których to dokumentów wynika, że w miejscu wypadku ujawniono ślady hamowania i kół auta na jezdni i trawiastym poboczu w miejscach, odpowiadających zeznaniom wspomnianych świadków, które to ślady zgodnie z opinią biegłego, przy uwzględnieniu powypadkowego ustawienia obu aut i śladów na lewym poboczu, mogły być pozostawione przez pojazd oskarżonego.

Sąd Odwoławczy podnosi, iż zarzut obrońcy oskarżonego Ł. G. (1), jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest „prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok Sądu Najwyższego, sygnatura akt IV KKN 714/98. Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji wniesionej w niniejszej sprawie mają na celu wskazaną w powyższym orzeczeniu linię obrony, a apelujący zmierza do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności za przypisany mu czyn, nie spełniając jednak warunku wspomnianego przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy. To powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym miejscu należy także podkreślić, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów ważna jest nie liczba czy rodzaj dowodów uzyskanych, ale ich wartość w świetle całokształtu materiału dowodowego. Oznacza to, że w sytuacji wielości dowodów, gdy tylko jeden z nich obciąża oskarżonego, możliwe jest wydanie orzeczenia uznającego jego winę wówczas, gdy dowód ten nie jest sprzeczny z innymi dowodami, którym sąd nadał walor wiarygodności (Hofmański, Sadzik, Zgryzek, Kodeks, t. 1, 2011, s. 99–102). Podstawowym zatem problemem stojącym przed organami procesowymi jest ustalenie czy zeznania świadka są wiarygodne, tzn. czy są spójne, logiczne, oraz jakimi motywami kierował się ten podmiot, składając określonej treści zeznania. Nie oznacza to konieczności wymagania od świadka podania wszelkich okoliczności zdarzenia, gdyż z punktu widzenia psychologicznego jest to niemożliwe. W szczególności dokonując oceny zeznań należy wziąć pod uwagę odstęp czasowy od zdarzenia, czas ujawnienia takiego świadka oraz szczegółowość podawanych przez niego relacji.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy zasadnie uznał za wiarygodne zeznania R. L., K. M., M. W. i J. K.. Przedmiotowe zeznania są spójne, logiczne i konsekwentnie odzwierciedlają sekwencję wydarzeń z dnia 14 maja 2018 roku. Pewne zaś pomiędzy nimi rozbieżności, bądź fakt, iż świadkowie ci obserwowali jedynie fragment zdarzenia, nie pozbawia ich zeznań waloru wiarygodności, a świadczy o tym, że zeznają wyłącznie to co widzieli i zapamiętali.

Odnosząc się do zaś do zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego Ł. G. (1) bezzasadnego odmówienia wiary większej części wyjaśnień oskarżonego, to - zdaniem Sądu Okręgowego - uznać należy zarzut ten za całkowicie chybiony.

Sąd II instancji w pierwszej kolejności zwraca uwagę, iż to, że oskarżony w toku niniejszego procesu konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu, nie może z góry wyłączyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa - podobnie Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 4 października 2005 roku, sygnatura akt II AKa 194/05.

Oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak (...) na składanie wyjaśnień (co również jest jego

prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza wcale, że na oskarżonego przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygnatura akt III KK 363/07.

W świetle powyższego oczywistym jest, że dowód z wyjaśnień oskarżonego jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonego Ł. G. (1) wyjaśnień, musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów, zwłaszcza zaś tych uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne.

Celem jednak uwypuklenia braku zasadności stanowiska skarżącego, co do słuszności decyzji Sądu I instancji o odmowie uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego Ł. G. (2), to wskazać należy, że jeżeli podzieli się stanowisko Sądu I instancji co do wiarygodności zeznań R. L. i K. M. i kompatybilności tych zeznań z zeznaniami świadków M. W. i J. K. oraz z opinią i zeznaniami biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, to nie ma wątpliwości, że wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. (1), iż nie jechał slalomem i że pojazd pokrzywdzonego znajdował się na jego, oskarżonego, pasie ruchu nie zasługują na wiarę.

Wskazać także należy, wbrew zarzutom apelacji, że pomimo tego, że do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie potrzeba było wiadomości specjalnych, jakimi dysponuje biegły z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, to wydana już w niniejszej sprawie opinia w połączeniu z zeznaniami biegłego, który opinię tę wydał, w pełni potrzeby te wyczerpała. Tym samym bezzasadny okazał się także zarzut apelacji obrońcy oskarżonego Ł. G. (1) obraży art. 193 § 1 k.p.k. w związku z art. 201 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że w myśl art. 201 k.p.k. nową opinię wydaje się jedynie wówczas, gdy dotychczasowa opinia jest niepełna lub niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii. Składając wniosek o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, żaden z obrońców oskarżonego nie wskazał, aby dotychczasowa opinia była niepełna lub niejasna, albo aby zachodziła sprzeczność w tej opinii. Wniosek dowodowy odnosi się li tylko do powypadkowego usytuowania pojazdów i rozważenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu zdarzenia, w tym także wynikających z wyjaśnień oskarżonego (karta 320 akt). Wydając postanowienie o oddaleniu tego wniosku dowodowego (karta 321 akt), Sąd I instancji wyczerpująco odniósł się do argumentacji obrońców, a Sąd Okręgowy stanowisko to w pełni podziela. Protokół oględzin miejsca zdarzenia został sporządzony dzień po zdarzeniu, a tym samym obecnie nic więcej, poza tym co w nim jest, nie można ustalić odnośnie powypadkowego usytuowania pojazdów, a w szczególności doprecyzować to usytuowanie. Nadto biegły P. A. odniósł się trakcie przesłuchania także do wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego. Zasadnie zatem Sąd I instancji uznał, że wniosek obrońcy o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych zmierza li tylko do przedłużenia postępowania.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzenia – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego Ł. G. (1).

Mając powyższe na uwadze oraz po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, Sąd II instancji podnosi, iż nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem oraz uwzględni pozostały materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w szczególności szereg dokumentów oraz opinię pisemną i zeznania biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego Ł. G. (1) w zakresie przypisanego mu przestępstwa.

Reasumując, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym

odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie (tak: wyrok SA w Lublinie z 20.06.2012, II Aka 98/12,LEX nr 1216340).

W ocenie Sądu odwoławczego owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do stron procesowych.

Podsumowując powyższe rozważania należy podkreślić, że zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie budzi również przyjęta przez Sąd I instancji w oparciu o ustalony stan faktyczny, zmiana opisu czynu przypisanego oskarżonemu, jak i zastosowana kwalifikacja prawna.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, że oskarżony Ł. G. (1) swoim zachowaniem, opisanym w ustaleniach faktycznych pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Nie może bowiem budzić wątpliwości, iż oskarżony Ł. G. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w wyniku czego nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego doszło do uderzenia w samochód pokrzywdzonego, który w efekcie tego doznał szeregu obrażeń ciała. Istnieje zatem związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy naruszeniem przez oskarżonego zasad ruchu drogowego a skutkiem w postaci obrażeń pokrzywdzonego.

Na marginesie li tylko Sąd Okręgowy zauważa, że nie podziela stanowiska Sądu I instancji, iż do naruszenia przez oskarżonego zasad w ruchu drogowym, w szczególności odnośnie bezpiecznej prędkości, doszło nieumyślnie, ale z uwagi na wniesienie apelacji jedynie na korzyść nie mógł dokonać odmiennej tego oceny.

Mając na uwadze także i to, że apelacja obrońcy oskarżonego skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu, na podstawie art. 447 § 1 k.p.k. dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

Analizując zatem zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary, Sąd II instancji pragnie podnieść, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie, uwzględniając całokształt okoliczności, zarówno obciążających, jak i łagodzących, mających wpływ na wymiar kary.

Aby właściwie zbadać kwestię współmierności kary zasadnym będzie przypomnienie, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas, „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 roku, sygn. akt V KRN 178/85.

W kontekście powyższego, wymierzenie oskarżonemu Ł. G. (1) kary 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, połączonej z rocznym zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i obowiązkiem zapłaty 3 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego, tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w żadnym razie nie zasługuje na miano kary rażąco niewspółmiernej. Zdaniem Sądu Okręgowego, potraktowano oskarżonego wyjątkowo łagodnie, nawet przy uwzględnieniu, iż jest on osobą dotychczas niekaraną za przestępstwa.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do podzielenia argumentów przedstawionych we wniesionej apelacji obrońcy oskarżonego Ł. G. (1) i dlatego zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego we Wrześni utrzymał w mocy (punkt I wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 września 2019 roku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II wyroku i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 180 złotych, czyli łącznie 200 złotych.

/Małgorzata Ziółka/